



Sygn. akt V CSK 309/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa R. P.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji W. S.A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 3 kwietnia 2014 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 14 lutego 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód R. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji W. S.A. na rzecz pozostającego poza sporem F. S.A. kwoty 110.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 lipca 2009 r.

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 29 maja 2012 r., oddalił powództwo. Ustalił, że powód w dniu 28 listopada 2008 r. kupił samochód osobowy marki BMW 320 D za cenę 115.000 zł. Część zapłaconej ceny w wysokości 80.000 zł i pochodziła z kredytu udzielonego powodowi przez D. S.A., który został następnie przejęty przez F. S.A. W umowie o kredyt postanowiono, że kredytobiorca przelewa na kredytodawcę prawo do odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia AC + KR pojazdu, stwierdzonej polisą ubezpieczeniową wystawioną przez uprawnionego ubezpieczyciela. W tym samym dniu powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia autocasco komfort samochodu osobowego BMW 320 o nr rej. [...], co zostało stwierdzone polisą. Suma ubezpieczenia została ustalona na kwotę 115.000 zł. W ramach zabezpieczenia spłaty przyznanego kredytu powód przeniósł na kredytodawcę 49/100 części w prawie własności pojazdu, a ponadto złożył oświadczenie o dokonaniu na bank cesji praw do przyznanego odszkodowania w przypadku wystąpienia szkody. W okresie między 11 a 13 czerwca 2009 r. samochód powoda został skradziony, a powód w dniu 15 czerwca 2009 r. zgłosił do pozwanego roszczenie odszkodowawcze. Dochodzenie wszczęte w tej sprawie zostało umorzone wobec nie wykrycia sprawców kradzieży i nie odnalezienia skradzionego samochodu. Decyzją z dnia 13 sierpnia 2009 r., pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, wskazując, że do kradzieży pojazdu doszło w innych okolicznościach niż podane w zgłoszeniu szkody.

Pismem z dnia 25 czerwca 2009 r., D. S.A. poinformował powoda, iż cała kwota odszkodowania ma zostać przekazana przez zakład ubezpieczeń na jego rachunek, przy czym jako współwłaściciel pojazdu oświadczył też, że z chwilą przekazania środków z tytułu szkody kradzieżowej prawo własności pojazdu w 49/100 jego części zostanie przeniesiona na powoda.

Sąd Okręgowy uznał, że powodowi nie przysługuje legitymacja do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego, ponieważ wierzytelność z tego tytułu

była przedmiotem cesji na rzecz banku, który pismem z dnia 25 czerwca 2009 r. poinformował powoda i ubezpieczyciela, że cała kwota odszkodowania ma być przekazana na rachunek banku.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego. Uznając za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, dokonał jednak innej ich oceny prawnej. Oceniał, że brak legitymacji czynnej powoda nie został w sprawie wykazany w sposób wystarczający. Sąd Okręgowy zaniechał bowiem analizy znaczenia wyrażenia „przyznane odszkodowanie”, o którym mowa w § 9 pkt 2 umowy o kredyt wiążącej powoda z bankiem kredytuującym zakup samochodu i umowie cesji, w kontekście cesji prawa do „przyznanego odszkodowania”. Skoro do przyznania odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej jeszcze nie doszło, to nie można mówić o skuteczności cesji „przyznanego odszkodowania”. Do czasu przyznania odszkodowania można co najwyżej mówić o ekspektatywie prawa do odszkodowania. Trudno byłoby także podzielić stanowisko, że w drodze zabezpieczenia roszczeń z umowy kredytu wolą stron tej umowy było pozbawienie powoda prawa dochodzenia należności z umowy ubezpieczeniowej, a w konsekwencji ustanowienie wyłącznej legitymacji procesowej banku do dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela i w efekcie pozostawienie bankowi decyzji, czy będzie dochodził od ubezpieczyciela należności z tytułu umowy ubezpieczenia.

W konsekwencji błędnie przyjętej oceny o braku legitymacji czynnej powoda, Sąd Okręgowy nie zbadał zasadności zgłoszonego roszczenia o zapłatę co do zasady ani co do wysokości, nie została zatem rozpoznana istota sprawy, co generalnie powinno prowadzić do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Jednakże należało uwzględnić, że zachodziła inna przyczyna uzasadniająca oddalenie powództwa a *limine*, która powodowała, że nie zachodziła potrzeba badania istoty sporu. Przyczyną tą jest brak możliwości domagania się od pozwanego na drodze sądowej, aby spełnił świadczenie na rzecz osoby trzeciej. Powód zgłosił żądanie zasądzenia odszkodowania nie na swoją rzecz, lecz na rzecz F. S.A., a zatem żądał zasądzenia należności na rzecz osoby trzeciej. Powód nie wykazał jednak, by łącząca go z pozwanym umowa ubezpieczenia przewidywała obowiązek

spełnienia świadczenia na rzecz osoby trzeciej. Umowa kredytu i umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie także nie przewidywały dochodzenia przez powoda roszczeń na rzecz banku. Przeciwnie, z umów tych wynikało, że powód miał obowiązek zawrzeć umowę ubezpieczenia na swoją rzecz, a następnie, w celu zwolnienia się z obowiązku zapłaty rat kredytu, powinien był dochodzić należności od ubezpieczyciela. Dopiero przyznanie odszkodowania aktualizowało roszczenia banku z umowy cesji, a bank mógł domagać się od powoda wypłaty tego odszkodowania. Ponadto, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przepisy prawa bankowego, ubezpieczeniowego, kodeksu postępowania cywilnego i kodeksu cywilnego nie przewidują możliwości działania klienta banku na rzecz banku, na zasadzie przedstawicielstwa ustawowego (art. 95 k.c.). Uprawnienie takie musiałoby być wyrażone wprost w ustawie (analogicznie jak w przypadku dochodzenia przez rodzica alimentów na rzecz dziecka na podstawie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, opiekuna prawnego na rzecz osoby ubezwłasnowolnionej). Z tych przyczyn powództwo, a w efekcie również apelacja, podlegały oddaleniu.

Od wyroku Sądu drugiej instancji skargę kasacyjną wniósł powód, który zaskarżył go w całości. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucił naruszenie:

- art. 393 k.c. w zw. z art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c., art. 808 § 1 k.c. i art. 509 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię polegające na uznaniu, iż powód nie może domagać się od pozwanego na drodze sądowej, aby spełnił świadczenie na rzecz osoby trzeciej (F. S.A. w Warszawie), podczas gdy w niniejszej sprawie zawarta przez powoda z pozwanym umowa ubezpieczenia auto-casco komfort samochodu osobowego BMW 320, a następnie umowa cesji na rzecz wymienionego wyżej Banku praw do przyznanego odszkodowania w przypadku wystąpienia szkody (co istotne - na tę umowę cesji pozwany wyraził zgodę), tworzyły razem konstrukcję umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej i uprawniały powoda (jako wierzyciela) do domagania się od pozwanego (jako dłużnika) spełnienia zastrzeżonego świadczenia odszkodowawczego bezpośrednio na rzecz osoby trzeciej, tj. F. S.A.;

- art. 65 k.c. w zw. z art. 393 k.c. poprzez wadliwą wykładnię postanowień umowy ubezpieczenia autocasco i umowy cesji praw do przyznanego odszkodowania na rzecz banku kredytującego zakup samochodu polegającą na uznaniu, iż z umów tych nie wynikał obowiązek spełnienia świadczenia przez pozwanego na rzecz osoby trzeciej (banku) i że na ich podstawie powód nie może domagać się od pozwanego na drodze sądowej spełnienia świadczenia i na rzecz banku, podczas gdy w istocie umowy te łącznie brane pod uwagę tworzą konstrukcję typowej umowy o świadczenie na rzecz trzeciej, uprawniającą powoda (jako wierzyciela) do domagania się od pozwanego (jako dłużnika) spełnienia zastrzeżonego świadczenia bezpośrednio na rzecz F. S.A.

W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucił naruszenie:

- art. 233 k.p.c. i art. 245 k.p.c. w zw. art. 316 § 1 k.p.c. i 382 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd drugiej instancji dowodu w postaci zaakceptowanej przez pozwanego umowy cesji praw do przyznanego odszkodowania na rzecz F. S.A. w W., która to umowa wraz z umową ubezpieczenia auto-casco tworzyły konstrukcję umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej, uprawniającą powoda do domagania się od pozwanego spełnienia zastrzeżonego świadczenia bezpośrednio na rzecz tej osoby trzeciej – F. S.A.;
- art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nieuchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i nie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, mimo nierozpoznania przez ten Sąd istoty sprawy, gdy tymczasem niewątpliwie powód w sprawie posiada zarówno legitymację procesową czynną, jak i legitymację materialną do dochodzenia spornej wierzytelności i w ramach tej legitymacji ma uprawnienie do dochodzenia świadczenie odszkodowawczego we własnym imieniu, ale na rzecz osoby trzeciej (tj. F. S.A.), na rzecz której nastąpiła cesja praw do „przyznanego odszkodowania”.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego z dnia 29 maja 2012 r. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Za nieuzasadniony należy uznać zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Nieuchylenie zaskarżonego apelacją wyroku Sądu pierwszej instancji, mimo stwierdzenia przez Sąd drugiej instancji nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji, było konsekwencją przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, iż powód nie był uprawniony do dochodzenia odszkodowania we własnym imieniu, ale na rzecz osoby trzeciej, tj. F. S.A. Takie stanowisko Sądu - abstrahując od tego, czy było merytorycznie uzasadnione - czyniło bezprzedmiotowym dokonywanie w sprawie dalszych ustaleń faktycznych oraz prowadzenie dodatkowego postępowania dowodowego. Samodzielnie podniesiony zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. mógłby być uzasadniony wówczas, gdyby Sąd drugiej instancji oddalił apelację mimo stwierdzenia nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy i zaniechania, wywołaną stąd potrzebą, przeprowadzenia postępowania dowodowego w celu dokonania w sprawie dalszych ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Taka potrzeba w sprawie nie zachodziła ze względu na stanowisko prawne Sądu drugiej instancji, który przyjął, że powództwo nie może być uwzględnione ze względu na treść żądania w konfrontacji z treścią stosunku prawnego, z którego powód wywodził swoje roszczenie.

Mimo że w skardze kasacyjnej podniesiono zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., to w faktycznie dotyczy on tylko naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż jest związany z pominięciem przez Sąd Apelacyjny oceny dowodu w postaci pisemnego oświadczenia o akceptacji przez pozwanego umowy cesji praw do przyznanego odszkodowania na rzecz F. S.A., a ściślej jego poprzednika prawnego. Zarzut ten nie dotyczy więc pominięcia dokonania przez Sąd drugiej instancji oceny znaczenia odmowy przedstawienia w postępowaniu sądowym przez jedną ze stron dowodu, do której to sytuacji procesowej odnosi się treść art. 233 § 2 k.p.c. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Według jednolitego stanowiska wyrażonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. wyroki: z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76 oraz z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, niepubl.), przepis ten wyłącza możliwość skutecznego podniesienia w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Z tej przyczyny przedmiotem kontroli Sądu Najwyższego nie mógł być zarzut naruszenia przez Sąd

drugiej instancji art. 233 § 1 k.p.c., gdyż przepis ten reguluje bezpośrednio sposób oceny dowodów przez sądy. W ramach tego zarzutu Sąd Najwyższy nie może kontrolować ani prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sądy *meriti*, ani przyjętych na tej podstawie ustaleń faktycznych. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżący powołał się na nieaktualne już w stosunku do obecnego, zmienionego, stanu prawnego orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszczające możliwość podnoszenia tego zarzutu w postępowaniu kasacyjnym.

Za uzasadniony należy natomiast uznać zarzut naruszenia art. 245 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. gdyż Sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, w ogóle nie odniósł się do wyżej przedstawionego dowodu z dokumentu prywatnego, który, zgodnie z art. 245 k.p.c., stanowił dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Rzeczą Sądu było więc dokonanie oceny, czy i jakie ma on znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Uchybienie tym przepisom mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż w ich następstwie Sąd Apelacyjny dokonał ustalenia treści stosunku prawnego łączącego strony w następstwie dokonania wykładni postanowień umowy kredytowej, umowy przewłaszczenia, umowy ubezpieczeniowej i umowy cesji bez uwzględnienia wszystkich okoliczności towarzyszących zawarciu tych umów.

Tymczasem dyrektywy wykładni oświadczeń woli zawarte w art. 65 k.c. wymagają uwzględnienia całokształtu oświadczeń woli składających się na treść czynności prawnych przy uwzględnieniu okoliczności towarzyszących ich złożeniu. W następstwie tych uchybień procesowych Sąd Apelacyjny zaniechał wyjaśnienia, jakie skutki prawne miała wywoływać umowa cesji zawarta pomiędzy powodem a bankiem kredytującym w stosunku do osoby trzeciej, jaką w odniesieniu do umowy cesji był pozwany ubezpieczyciel, który nie tylko o tej umowie został zawiadomiony, ale również złożył w związku z tym oświadczenie zawarte w dokumencie, którego znaczenia prawnego Sąd nie ocenił.

W tej sytuacji za uzasadniony należy uznać zarzut naruszenia art. 65 k.c. w zw. z art. 393 k.c. Nie jest bowiem wykluczone zawarcie umowy zawierającej zastrzeżenie spełnienia świadczenia na rzecz osoby trzeciej poprzez złożenie przez strony tej umowy kilku oświadczeń woli składających się łącznie na konstrukcję prawną przewidzianą w tym przepisie względnie składającą się na umowę

ubezpieczenia na cudzy rachunek, o której mowa w art. 808 § 1 k.c. W każdym z tych przypadków aktualizowałyby się konieczność oceny ważności zawartej umowy z takim zastrzeżeniem oraz ustalenia osoby uprawnionej, według uzgodnień stron, do dochodzenia odszkodowania od pozwanego zakładu ubezpieczeniowego. Wbrew przy tym kategoriernemu stanowisku Sądu Apelacyjnego, w orzecznictwie dopuszczono możliwość dochodzenia świadczenia w imieniu własnym, ale na rzecz osoby trzeciej w przypadku zastrzeżenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2002 r., V CKN 1069/00, OSNC 2003, nr 11, poz. 149). W takim bowiem przypadku dłużnik pozostaje nadal dłużnikiem wobec wierzyciela, który nawet w razie złożenia przez osobę trzecią oświadczenia o przyjęciu zastrzeżenia zachowuje prawo żądania wykonania świadczenia na rzecz osoby trzeciej.

Brak ustaleń i ocen w wymienionym wyżej zakresie czyni przedwczesnym rozważanie zasadności zarzutu naruszenia art. 393 k.c. w zw. z art. 805 § 1 i 2 ust. 1 k.c., art. 808 § 1 k.c. i art. 509 k.c., co może nastąpić jedynie w odniesieniu do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002 r., IV CKN 1532/00, niepubl.) z uwzględnieniem prawidłowej wykładni oświadczeń woli składających się na czynność prawną, z której strona wywodzi dochodzone w procesie roszczenie.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.